Miejsce
na naklejkę
z kodem szkoły

dysleksja

MKL-R1A1P-062

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA ŁACIŃSKIEGO I KULTURY ANTYCZNEJ

Arkusz I

POZIOM ROZSZERZONY

Czas pracy 90 minut

ARKUSZ I

MAJ
ROK 2006

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 8 stron. Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
3. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
4. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie podlegają ocenie.
5. Podczas egzaminu możesz korzystać ze słownika łacińsko-polskiego oraz atlasu historycznego.
6. Wypełnij tę część karty odpowiedzi, którą koduje zdający. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.
7. Na karcie odpowiedzi wpisz swoją datę urodzenia i PESEL. Zamaluj ■ pola odpowiadające cyfrom numeru PESEL. Błędne zaznaczenie otocz kółkiem ■ i zaznacz właściwe.

Za napisanie wypracowania można otrzymać **30 punktów**

Życzymy powodzenia!

Wypełnia zdający przed rozpoczęciem pracy

PESEL ZDAJĄCEGO

KOD ZDAJĄCEGO

Zadanie 1. (*30 pkt*)

Temat: Na podstawie danych materiałów i wiedzy własnej przedstaw krótko mit Narcyza, wyjaśnij jego symbolikę oraz pojęcie narcyzmu. Analizując teksty literackie i ikonograficzne, zwróć uwagę na różnice w przedstawieniu postaci Narcyza.

MATERIAŁ TEKSTOWY

Publiusz Ovidiusz Naso, *Metamorfozy* ks. III (fragmenty)

„Narcyz miał lat szesnaście, jeszcze chłopiec, a już wyglądał na młodzieńca. Lgnęli do niego chłopcy i dziewczęta. Lecz w kształtnym ciele tkwiła jakaś duma dzika, nie dał się dotknąć chłopcu ni dziewczynie. Gdy raz naganiał w sieci płochliwe jelonki, ujrzała go znienacka Nimfa, ta, co nie umie zmilczeć, ani odezwać się pierwsza, oddźwięczna nimfa Echo. [...] Junona ją skarała, ponieważ, gdy mogła przyłapać na wzgórzu nimfy w ramionach Jowisza, ona tak chytrze Junonę zwodziła rozmową, póki nimfy nie pierzchły. Junona dowiedziała się o tym i rzekła:

– Władza mowy będzie ci odjęta.

Echo tylko jąka się i powtarza usłyszane słowa. Właśnie ujrzała Narcyza błądzącego po lesie i miłością do niego zapałała. [...] Wybiega z gęstwiny, aby zarzucić chłopcu ręce na szyję. Lecz on ucieka.

– Weź te ręce – woła – wpierw umrę niż pokocham ciebie! [...]

Tak zrażał sobie Narcyz wszystkie nimfy zewsząd. Tak i chłopców odrzucał. Wreszcie jeden wzgardzony wzniósł ręce do nieba mówiąc:

– Niech i on kocha, nie będąc kochanym.

Słuszną tę prośbę spełniła Ramnuzja (Nemezis). Było źródło przejrzyste, srebrzące się blaskiem. [...] Tu chłopiec strudzony polowaniem i skwarem położył się na trawie, podziwiając piękno miejsca i źródło. Gdy chciał ugasić pragnienie, nagle inne pragnienie w nim się obudziło.”

Pauzaniasz, *Wędrówka po Helladzie,* t. III: *U stóp boga Apollona* IX, 7–8 (fragmenty)

„W obrębie terytorium tespijskiego jest miejsce zwane Donakon. Tam właśnie znajduje się źródło Narcyza, w którym – jak głosi legenda – ów miał się przeglądać i nieświadomy, że widzi własne odbicie, zakochać się w sobie i z tej miłości nad nim właśnie umrzeć. Jest to jednak zgoła niedorzeczne, by ktoś będąc na tyle dorosły, żeby się zakochać, nie potrafił odróżnić człowieka od jego odbicia.

Istnieje też o nim inna legenda mniej znana od tamtej, według której Narcyz miał bliźniaczą siostrę, pod każdym względem bardzo do siebie podobną. Otóż Narcyz zakochał się w siostrze, a kiedy umarła, chodził nad źródło i choć wiedział, że widzi własne odbicie, to – z powodu swej miłości – wyobrażał sobie, że ogląda obraz swej siostry”.

Zbigniew Herbert, *Król mrówek, Narcyz* (fragmenty)

„Wbrew legendzie, która przypisuje mu wielką urodę, Narcyz był pospolitym chłopakiem o wulgarnych rysach, nieczystej cerze, szerokich barach i długich kończynach. Przypominał do złudzenia owych głuptasów z elektryczną gitarą lub filmowych bohaterów, poszukujących daremnie sensu życia na dnie pustej duszy, którzy po idiotycznych perypetiach marnie kończą, a trzeźwy widz pamięta z tego galimatiasu picia, łóżkowania, bijatyk – tylko markę samochodu, jaki zawiózł ich dobrotliwie w przepaść. Najbardziej wiarygodny portret Narcyza przekazał nam Caravaggio. Przedstawia on ulicznika, jednego z tych, którzy zabijają swego dobroczyńcę deską z płotu. Ulicznik pochyla się nad kałużą.

Z braku innych zainteresowań, Narcyz dedykował swoje życie łamaniu serc. Był brutalny i cyniczny – argotyczna odmiana człowieczeństwa – był ulubieńcem naiwnych dziewcząt. [...] Jednakże brutalność i głupota potrzebują spoiwa, trzeciego pierwiastka, by stworzyć trwałą molekułę charakteru. Tym pierwiastkiem jest najczęściej sentymentalizm.

– Więc i on zakochał się.”

MATERIAŁ IKONOGRAFICZNY

Caravaggio, *Narcyz przeglądający się w kałuży*, olej

Blaise de Vigenère Bourbonnois, 1615, *Narcyz*, miedzioryt

WYPRACOWANIE

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS